

POSTANOWIENIE

26 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Jurkowska-Chocyk

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 26 czerwca 2025 r. w Warszawie
zażalenia A.M.

na postanowienie Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie

z 20 marca 2024 r., IV Ca 2032/22,

w sprawie z wniosku A.M

z udziałem D.S.

o zniesienie współwłasności,

oddala zażalenie.

A.W.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 28 maja 2021 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Pragi Południe w Warszawie zniósł między A.M. a D.S. współwłasność bliżej określonych nieruchomości (pkt 1), nakazał uczestnikowi wydanie wnioskodawczyni nieruchomości opisanych w punkcie 1 postanowienia w terminie miesiąca od uprawomocnienia się postanowienia (pkt 2), przyznał uczestnikowi od wnioskodawczyni dopłatę tytułem wyrównania udziałów w kwocie bliżej określonej w sposób oznaczony w sentencji (pkt 3), zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę bliżej określoną z odsetkami bliżej określonymi (pkt 4), a także rozliczył między stronami koszty postępowania (pkt 5 i 6).

Postanowieniem z 20 marca 2024 r. Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie postanowił m.in. uchylić zaskarżone postanowienie w punkcie 4, 5 i 6, i przekazać w tym zakresie sprawę Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt 1).

Powyższe postanowienie w części, tj. w zakresie punktu 1 zaskarżyła wnioskodawczyni, zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów postępowania:

- art. 386 § 4 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uchylenie postanowienia Sądu Rejonowego w części, podczas gdy nie sposób zarzucić orzeczeniu sądu I instancji braku rozpoznania istoty sprawy, bowiem z materiału dowodowego, jak i uzasadnienia Sądu pierwszej instancji wynika, że Sąd ten rozpoznał roszczenie, przeprowadził postępowanie dowodowe oraz wyciągnął z niego zasadne konkluzje procesowe, z kolei wydanie orzeczenia przez Sąd Okręgowy nie wymagało przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości,

- art. 618 § 2 k.p.c. w związku z art. 618 § 1 k.p.c. poprzez błędne ich zastosowanie i doprowadzenie do odseparowania żądań wskazanych w tych przepisach i odrębnego rozstrzygnięcia sporu o roszczenia współwłaściciela, podczas gdy nadmienione przepisy statuują obowiązek kompleksowego rozstrzygnięcia roszczeń współwłaścicieli razem z rozstrzygnięciem o żądaniu zniesienia współwłasności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Postępowanie wywołane wniesieniem takiego zażalenia aktualizuje po stronie Sądu Najwyższego uprawnienie do zbadania zasadności doboru przez sąd odwoławczy rodzaju zapadłego rozstrzygnięcia – bądź o charakterze reformatoryjnym, bądź o charakterze kasatoryjnym. W postępowaniu zażaleniowym nie podlega zatem ocenie prawidłowość merytorycznego rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji, lecz zachodzi weryfikacja błędów sądu odwoławczego, które w określonej

sytuacji procesowej przyczyniły się uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania zamiast wydania orzeczenia reformatoryjnego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2023 r., III CZ 165/23; z 20 lutego 2023 r., III CZ 486/22; z 21 maja 2015 r., IV CZ 10/15; z 12 lutego 2014 r., IV CZ 120/13).

W polskiej procedurze cywilnej postępowanie odwoławcze opiera się na modelu apelacji pełnej, który nie ogranicza apelującego jedynie do wskazania podstaw określonych w kodeksie, lecz na podstawie art. 382 k.p.c. przyznaje mu także możliwość wprowadzenia nowego materiału dowodowego i faktycznego. Treść art. 386 § 1 k.p.c. przewiduje, że w razie uwzględnienia apelacji sąd drugiej instancji zmienia zaskarżony wyrok i orzeka co do istoty sprawy, natomiast rozstrzygnięcie o innej treści możliwe jest wyłącznie w przypadku zaistnienia przesłanek procesowych nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.) czy odrzucenia pozwu albo podstawy do umorzenia postępowania (art. 386 § 3 k.p.c.). Wyjątkiem od opisanej zasady jest unormowanie art. 386 § 4 k.p.c., zgodnie z którym sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Z tych względów przyjąć należy, że zasadą polskiego systemu prawnego jest orzekanie przez sąd drugiej instancji reformatoryjne, nie zaś kasatoryjne.

W postępowaniu zażaleniowym Sąd Najwyższy nie jest wszak związany zarzutami zgłoszonymi przez skarżącego. W sprawie nie doszło do nieważności postępowania ani nie zaktualizowały się podstawy do odrzucenia pozwu lub umorzenia postępowania, dlatego zasadnicze znaczenie w rozumieniu art. 394¹ § 1 k.p.c. miało ustalenie czy Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy lub czy nie przeprowadził w ogóle postępowania dowodowego.

Jednocześnie, w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. ma na celu jedynie skontrolowanie przez Sąd Najwyższy czy orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji, przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji,

zostało prawidłowo oparte na jednej z przesłanek przewidzianych w art. 386 § 2 lub 4 k.p.c., a więc czy powołana przez sąd drugiej instancji przyczyna uchylenia odpowiada wskazanej w uzasadnieniu podstawie ustawowej i czy rzeczywiście wystąpiła w sprawie. Dokonywana ocena powinna mieć zatem charakter formalny i skupiać się wyłącznie na ustanowionych w powyższych przepisach przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji i nie może wkraczać nie tylko w ocenę merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji w kwestii materialnoprawnych podstaw rozstrzygnięcia, lecz także w ocenę prawidłowości zastosowania przez ten sąd innych przepisów prawa procesowego, nie związanych bezpośrednio ze wskazaną przyczyną uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji. Zakres tej kontroli nie obejmuje ocen wyrażonych w zaskarżonym orzeczeniu i niemających związku z przesłankami uchylenia orzeczenia poglądów co do wykładni prawa, merytorycznego stanowiska w sprawie oraz popełnionych w postępowaniu apelacyjnym uchybień procesowych (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 2025 r., III CZ 29/25 i powołane tam orzecznictwo; por. również: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2025 r., III CZ 14/25).

Przepisy, które stały się podstawą rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, a następnie legły u podstaw rozważań Sądu Okręgowego w kontekście zasadności zastosowania art. 386 § 4 k.p.c. dotyczą – jak wskazał Sąd drugiej instancji – problematyki zastosowania m.in. art. 224 k.c. i art. 225 k.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, m.in. w uchwale z 13 marca 2008 r., III CZP 3/08, zaznacza się, że „roszczenie współwłaściciela przeciwko innemu współwłaścicielowi o wynagrodzenie za korzystanie przez niego z rzeczy wspólnej może uzasadniać tylko ziszczenie się określonych w art. 224 § 2 lub w art. 224 § 2 w związku z art. 225 k.c. przesłanek w razie naruszenia przez tego innego współwłaściciela art. 206 k.c. Roszczenie o wynagrodzenie przewidziane w art. 224 § 2 i art. 225 k.c. łączy w sobie pierwiastki roszczenia odszkodowawczego (może zmierzać do zwrócenia kosztów, jakie właściciel poniósł w związku z tym, że był zmuszony do korzystania z cudzej rzeczy lub do kompensaty utraconych korzyści, jakie by uzyskał, gdyby rzecz wynajął) oraz roszczenia o zwrot bezpodstawnego

wzbogacenia (może zmierzać do wydania korzyści uzyskanych przez posiadacza w wyniku bezprawnego korzystania).

Z motywów pisemnych przedstawionych przez Sąd Okręgowy wyczytać można, że Sąd Rejonowy jedynie pobieżnie zasygnalizował w swych ustaleniach, że wnioskodawczyni wyprowadziła się z lokalu ze względu na konflikt i przemoc ze strony uczestnika. Nie poczynił jednak ani istotnych, ani wyczerpujących ustaleń, w ramach których Sąd drugiej instancji mógłby zweryfikować czy istniały podstawy do przyjęcia, że wnioskodawczyni została pozbawiona współposiadania i korzystania z lokalu wbrew swej woli. Jednocześnie brakowało w uzasadnieniu wyjaśnień, dlaczego wnioskodawczyni nie podjęła właściwie żadnych kroków, aby realizować ewentualnie prawo do współposiadania, co również zasygnalizował Sąd odwoławczy, uzasadniając podstawę uchylenia postanowienia Sądu pierwszej instancji (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2023 r., II CSKP 490/22).

Istota postępowania apelacyjnego sprowadza się do ponownej i wszechstronnej analizy sprawy zarówno w aspekcie faktycznym, jak i prawnym, z tym jednak zastrzeżeniem, że zasadniczo zgromadzenie materiału dowodowego należy do sądu pierwszej instancji, a uzupełniając do sądu drugiej instancji, z jednoczesnym uprawnieniem do pominięcia nowych faktów i dowodów. A zatem, w zaistniałej sytuacji trudno przypisać Sądowi Okręgowemu obowiązek uzupełniania tak daleko idących braków postępowania dowodowego. Tym samym, wbrew twierdzeniom wnioskodawczyni, rozpoznanie wniosków dowodowych przedstawionych w odpowiedzi na apelację uczestnika mogłoby ewentualnie nie tylko prowadzić do ponadnormatywnej korekty stanu faktycznego, lecz do całkowitej modyfikacji podstaw merytorycznych wydanego rozstrzygnięcia.

Przeprowadzenie rozważań przez Sąd drugiej instancji, dotyczących ustaleń wytkniętych w motywach pisemnych jako brakujące, stanowiłoby *in concreto* wyręczenie i zastąpienie Sądu Rejonowego w obowiązku rozważenia poczynienia okoliczności faktycznych. Takie działanie Sądu odwoławczego rzutowałoby również na istotę sprawy w sposób prowadzący do zachwiania zasad modelu apelacji pełnej, uniemożliwiając kontrolę postanowienia po raz pierwszy orzekającego

o omawianym zakresie dopiero w postanowieniu wydanym na skutek apelacji. Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego jest wobec tego w ujęciu art. 386 § 4 k.p.c. w pełni usprawiedliwione.

Ze względu na istotę zażalenia, o którym mowa w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., argumenty mające przyczynić się do weryfikacji prawidłowości oceny prawnej wyrażonej przez Sąd Okręgowy w odniesieniu do art. 618 k.p.c. jako niedopuszczalne nie podlegały w niniejszym postępowaniu rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy.

Z przedstawionych względów zażalenie podlegało oddaleniu na zasadzie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego należało pozostawić w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie na podstawie art. 108 § 2 k.p.c., stosowanego na zasadzie analogii w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 394¹ § 3 k.p.c.

A.W.

[a.ł]

Agnieszka Jurkowska-Chocyk